Zuchy! Czuj!

*Czuj, zuchy piosenką witamy się…*

Zuchy, witam Was serdecznie. *Zuchy przyjaciółmi zwierząt są – chętnie się nimi opiekują.* Zuchowy okrzyk przypomina IV punkt Prawa Zucha*: Zuch pamięta o …*

Dobrze się złożyło, że zdobywając sprawność przyjaciela zwierząt trafiliśmy na 25 XI, czyli… Dzień Pluszowego Misia.

Nasza gawęda będzie połączona z rozwiązywaniem zagadek. Do ciekawostek przyrodniczych trzeba dopasować nazwę niedźwiadka: baribal, niedźwiedź brunatny, niedźwiedź polarny, grizzly, panda.

1. Uznany za skarb narodowy Chin. Nie potrafi chodzić tylko na tylnych łapach. Posiadanie niby – kciuka umożliwia sprawne chwytanie rzeczy przednimi łapami. Nie zapada w sen zimowy. Ma czarno – białe futro, które skutecznie chroni zwierzę przed zimnem i wilgocią. Codziennie zjada ok. 18 kg bambusa. Zwija liście w ruloniki wielkości kęsa, potem starannie je przeżuwa. Na jedzeniu spędza prawie pół doby. Wydaje ok. 11 różnych dźwięków.
2. Może być kruczoczarny, cynamonowy, miodowy w zależności od regionu
i pory roku. Czujny i płochliwy, najstarszy niedźwiedź amerykański. Żyje ich ok. 800 tysięcy. Zamieszkuje przeważnie lasy w Ameryce Północnej. Ma bardzo dobry węch – kierując się zapachem przeszedł nawet ok. 5 km. Uszy jak u pluszowego misia potrafią usłyszeć dźwięk aparatu fotograficznego
z odległości ok. 50 m. Jesienią pochłania ok. 20 tysięcy kalorii (ekwiwalent 42 hamburgerów). Zjada rośliny, owoce, nasiona, zwierzęta.
3. Eskimosi mówią o nim *wielki wędrownik*. Podróżuje także na lodowych tratwach. Utrzymuje niemal stałą temperaturę ciała, nawet w czasie dużych mrozów. Dobrze widzi zarówno podczas zamieci, jak
i w oślepiającym słońcu oraz pod wodą. Najczęściej wykopuje gawrę
w pobliżu wybrzeża, na skierowanych na południe zboczach. Tutaj słońce przywita wiosną wychodzące na świat młode. Mama ochrania je przed lodowatym wiatrem nawet przez sen. W razie potrzeby gotowa jest natychmiast stanąć do ich obrony.
4. Największy drapieżnik europejski zamieszkuje zróżnicowane tereny: od nasłonecznionych Pirenejów po zamarznięte stepy Syberii. Zjada prawie wszystko, od jagód po łosia. Dorosły osobnik biega z prędkością 48 km/h. Jest tak wytrzymały, że na nierównym terenie może prześcignąć konia. Młode rodzą się w gawrze między styczniem a marcem. Bezbronne ważą ok. 30 dag. Znalezionymi bez matki niedźwiadkami opiekują się wolontariusze. Chronią je podczas zimowych polowań, a latem wypuszczają na wolność.
5. Ma charakterystyczny garb na grzbiecie. Ta masa mięśni umożliwia zadawanie ciosów i kopanie w ziemi. Jest zbyt ciężki, by skryć się na drzewie. Jego futro o barwie jaśniejszego i ciemniejszego brązu zlewa się z kolorami łąk, zboczy górskich oraz tundry. Dorosły osobnik w ciągu dnia pochłania ok. 35 kg pożywienia. Je mało mięsa, większość diety stanowią korzenie, bulwy, trawy, jagody, orzechy. Rozróżnia kształty, dostrzega ruch
z odległości ok. 60 m. Świetnie widzi po zmierzchu. Młode nawet, gdy same zaczną żerować, jeszcze przez trzy lata piją mleko matki.

A teraz czas na niedźwiadkowy pląs:

*Jedna łapka, druga łapka, ja jestem niedźwiadek.*

*Lewa łapka, prawa łapka*

*a to dla Was miodek!*

Zapraszamy na majsterkę. Kto lubi lepić – może wykonać wybranego niedźwiadka z masy plastycznej, modeliny lub plasteliny. Sympatycy rysowania lub malowania proszeni są o portret misia amerykańskiego, azjatyckiego, europejskiego lub polarnego.

A teraz piosenka o chyba najbardziej popularnym misiu

*Kubuś Puchatek wesoły miś grono przyjaciół miał liczne.*

*Dla nich z radością po całych dniach mruczanki układał śliczne.*

*Tralala trala bum, właśnie dla prosiaczka.*

*Rum tum tum tra ra bum, nie ma jak zgrana paczka.*

*Kubuś Puchatek wesoły miś lubił jeść małe co nieco,*

*a w chwilach wolnych od zajęć swych lulał nieznośne maleństwo.*

*Kubuś Puchatek wesoły miś prawdziwy był to mądrala,*

*żeby przyjaciół oddanych mieć brał mało, a wiele dawał.*

Może zachowanie bohaterów książki pomoże nam zapamiętać i stosować V punkt Prawa Zucha:

***Wszystkim jest z zuchem dobrze.***

Bardzo dziękuję za wspólną zabawę. Przytulcie się do pluszowego misia
i przeczytajcie ciekawą książkę. To świetne zajęcie na długie, jesienne wieczory.

*Czuj, zuchy piosenką żegnamy się…*